

Zbliżają się najpiękniejsze polskie święta

Boże Narodzenie to bardzo bogaty w obrzędy i zwyczaje okres. Na Kujawach Wigilie i Święta Bożego Narodzenia zawsze były dostatnie. W wielu wsiach zwyczaje i tradycyjny jadłospis wigilijnej wieczerzy zachowały się do dziś.

Wigilia to szczególny dzień w roku. Dawniej obfitował w różnego rodzaju wróżby, zakazy i nakazy. Przygotowania trwały od samego rana. Służba wychodziła wcześniej na ryby, w domu przygotowywano potrawy na całe święta, noszono wodę, dekorowano izby, dokonywano obrządku zwierząt. W czasie świąt nie wolno było szyć, prząść, a nawet gotować, sprzątać i ścielić łóżek.

Zgodnie z tradycją, w dzień wigilijny obowiązuje post jakościowy i ilościowy. W minionych czasach większość ludzi nie jadła niczego przez cały dzień, aż do wieczerzy. Sporadycznie mogła to być kromka chleba i kubek czarnej, zbożowej kawy. Obecnie rzadko już przestrzega się tak ścisłego postu, ale tego dnia ograniczamy się w jedzeniu.

Wieczerze wigilijne, mniej lub bardziej wystawne, zawsze składały się z potraw postnych, których bywało 7, 9, 11 albo 12. Przyrządzano je z tego, co rosło w polu, sadzie, lesie i żyło w wodzie. Przestrzegano jednak zasady, aby na stole znalazły się potrawy przyrządzone z produktów, które „urodziły się” w gospodarstwie w danym roku. Miało to zapewnić pomyślność i obfitość zbiorów. W czasie kolacji należało zjeść choć po łyżce każdej potrawy.

Wieczerzę rozpoczynano z pierwszą gwiazdą. Najpierw gospodarz dzielił opłatek wypowiadając życzenia, a gospodyni ujmowała po łyżce z każdej potrawy dla krowy. Przy stole zasiadała parzysta liczba domowników. Śpiewano kolędy, a dziewczęta wróżyły sobie, kiedy wyjdą za mąż. Około północy wychodzono na pasterkę, po drodze przepowiadano pogodę i urodzaj na następny rok. W noc wigilijną nie chodzono do obór, powszechnie wierzono, że bydło mówi wtedy ludzkim głosem, a kto je podsłucha, ten umrze.

W pierwszy dzień Bożego Narodzenia jedzono przeważnie tzw. odgrzewki, czyli to, co zostało z wieczerzy wigilijnej oraz przygotowane wcześniej wędliny i mięsa. Dopiero na drugi dzień świąt gotowano świeży obiad, który składał się z rosółu z kury z domowym makaronem lub czarniny z kaczki z kluskami ziemniaczanymi i gotowanego mięsa. W wigilijny wieczór nigdy nie pito żadnego alkoholu, napoje alkoholowe, głównie wino własnej produkcji, spożywane były do posiłków dopiero w pierwszym i drugim dniu świąt Bożego Narodzenia.

Na Kujawach rozwinął się również zwyczaj strojenia drzewka sosny lub świerku. Choinkę znano tu co najmniej od początku XX wieku. Drzewko zawieszano u sufitu nad stołem, w rogu izby lub stawiano na ziemi. Zdobiono je łańcuchami ze słomy lub papieru oraz specjalnym pieczywem przypominającym swym kształtem różne zwierzęta (konie, krowy, kozy, owce, kury, koguty). Choinka dekorowana była także jabłkami, orzechami i ozdobami z papieru. Oprócz niej w Wigilię stawiano także snop niemłóconego zboża w rogu izby.

Justyna Małecka